

## **KAZUS** Płoski przeciwko Polsce, nr skargi 26761/95

W sprawie tej tymczasowo aresztowany Waclaw Płoski w trakcie pobytu w areszcie otrzymał wiadomość o nagłej śmierci swojej matki. Złożona przez niego do administracji więziennej prośba o udzielenie tzw. przepustki losowej została rozpatrzona negatywnie, gdyż – w opinii sądu penitencjarnego – istniało uzasadnione podejrzenie, że może on naruszyć warunki udzielonej przepustki. Sąd nie wziął w ogóle pod uwagę pozytywnej opinii wystawionej Płoskiemu przez wychowawcę zakładu karnego, który wręcz gotów był ręczyć za praworządne postępowanie tymczasowo aresztowanego. Po upływie miesiąca do Płoskiego dotarła kolejna dramatyczna wiadomość, tym razem o nagłej śmierci ojca. W sensie formalno-procesowym sytuacja powtórzyła się. Ponowna prośba o przepustkę losową i umożliwienie udziału w pogrzebie osoby najbliższej została I tym razem rozpatrzona negatywnie (*nota bene*, już po pogrzebie). Na forum ETPCz W. Płoski zarzucał organom władzy państwowej naruszenie jego prawa do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, gdyż w takiej kategorii traktował udział w ceremonii pogrzebu osób najbliższych.

## **KAZUS** Natalie Evans przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 6339/05

Skarżąca Natalie Evans nie mogła samodzielnie zająć w ciążę z uwagi na chorobę nowotworową jajowodów. Przed zabiegiem usunięcia jajowodów lekarze powiadomili ją o możliwości pobrania kilku komórek jajowych w celu umożliwienia zabiegu sztucznej prokreacji w przyszłości. Skarżąca udała się więc w tym celu do specjalistycznej kliniki, gdzie zaproponowano jej od razu zapłodnienie komórek jajowych nasieniem męża z uwagi na fakt, że klinika dysponuje wyłącznie możliwością przechowywania embrionów, lecz nie komórek jajowych. Wraz z małżonkiem zdecydowała się więc na zabieg sztucznego zapłodnienia. W wyniku tego zabiegu za jej świadomą zgodą oraz świadomą zgodą jej męża w specjalistycznej klinice powstało sześć embrionów. Personel kliniki powiadomił małżeństwo Evans o możliwości wycofania zgody na zapłodnienie, zanim embriony zostaną zaimplantowane w macicy.

Po dwóch latach związek małżeński się rozpadł. Mąż skarżącej pisemnie powiadomił personel kliniki o wycofaniu swojej zgody na zapłodnienie. Klinika powiadomiła więc Natalie Evans, że w tej sytuacji zgodnie z prawem brytyjskim embriony powinny zostać zniszczone. Skarżąca skierowała skargę do sądu, ale przegrała sprawę. Następnie Natalie Evans złożyła skargę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka zarzucając, że brytyjska ustawa o ludzkim zapłodnieniu i embriologii, dopuszczająca w przypadku wycofania zgody partnera na zapłodnienie możliwość unicestwienia embrionów powstałych *in vitro*, narusza przepisy Konwencji.